

Tobie Polsko śpiewamy!

Laurowe koncerty

Amatorskie zespoły śpiewacze Rok Jubileuszowy Polski Ludowej uczęty Ogólnopolskim Festiwałem o Laur XX-lecia. Setki zespołów wzięły w nim udział w ramach koncertów środowiskowych, eliminacji powiatowych i wojewódzkich. Centralne uroczystości festiwalowe, będące końcowym akordem tej wielkiej imprezy, rozpoczęły się wczoraj w Poznaniu.

Do auli UAM przybyło kilkanaście najlepszych w kraju (spoza województwa poznańskiego), zespołów żeńskich, mieszanych i męskich, skupiających ponad półtora tysiąca śpiewaków. Dwudniowe popisy śpiewacze otwarł w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Festiwalu — prezes Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego — Ed. Rebelka, na inauguracyjnym Ogólnopolskim Koncercie Chórów.

Usłyszeliśmy tu blisko 50 pieśni i piosenek w najlepszym wykonaniu. Przewinał się szeroki wachlarz utworów

pod względem formy i treści. Niektóre zabrzmiały w Poznaniu po raz pierwszy; repertuar śpiewaczy bowiem w ciągu ostatnich lat wzbogacił się o nowe kompozycje.

Równocześnie w Parku M. Kasprzaka i w parku przy Pałacu Kultury część chórów wystąpiła przed publicznością poznańską.

O godz. 20.30 spod pomnika A. Mickiewicza przy pochodniach wyruszył pochód uczestników Festiwalu pod pomnik St. Moniuszki, gdzie Polski Zespół Śpiewaczy „Hutnik” z Trzyńca w Czechosłowacji wykonał jedną z pieśni tego wielkiego kompozytora. Z kolei śpiewacy złożyli hołd poległym przed ich pomnikiem na Cytadeli. W obecności kompanii honorowej W. P. 5 najlepszych w Wielkopolsce chórów męskich z towarzyszeniem orkiestry ZNTK pod dyr. W. Buchwaldą zaśpiewało: „Bohaterowi” K. Kurpińskiego i „Nie chcemy wojny” W. Lachmana.

A potem tuż przed północą odbyły się „wieczorne serenydy”. Na Starym Rynku śpiewała „Harfa” warszawska, na Placu Wolności — „Echo” z Gdyni, a przy pomniku A. Mickiewicza — górnicze „Siemianowice”. Wieczór ten pozostawił po sobie niezwykle piękne wrażenie.

Dziś o godz. 11 Wielki Konciet w auli UAM, z udziałem chórów zbiorowych, solistów i Orkiestry Filharmonii Poznańskiej, o godz. 15 — koncerty w parkach: M. Kasprzaka, Fr. Chopina i przy Pałacu Kultury. O godz. 19 w auli UAM śpiewają chóry polskie z Czechosłowacji. (p)

Pluskiak przeciw stonek

Żuk z Colorado znany u nas pod nazwą stonki ziemniaczanej sprawia rolnikom i naukowcom zajmującym się jego niszczeniem dużo kłopotu. Włączono do walki z nim różnorodne chemikalia, środki ochrony roślin, aktywnie pomagają rolnikom bażanty i kuropatwy. Obecnie prof. dr Władysław Węgorz i doc. Alfred Szmidt z Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu próbują zaaklimatyzować w naszych warunkach specjalny gatunek pluskiaka (*Perillus bioculatus*) rodem z Ameryki, który niszczy stonek. Samica pluskiaka składa około 1000 jajeczek, każda jej larwa zjada potem do 300 jaj stonki, a po przetworzeniu się w dojrzałego owada — po kilkadziesiąt jaj i dorosłych stoniek dziennie. Trudność polega na utrzymaniu populacji naturalnej po przeziwaniu. W poznańskim instytucie hoduje się rocznie kilkanaście tysięcy sztuk tego owada. Są one rozsyłane do stacji ochrony roślin. W ubiegłym roku znaleziono już na polach pierwsze okazy pluskiaka, które przetrzymały naszą zimę. Instytut współpracuje z Komisją Międzynarodową Biologicznego Zwalczania Szkodników. Zbiórce doświadczenia prowadzone są na Węgrzech. Każdy kraj przysyła tam owady wyhodowane u siebie, celem przeprowadzenia masowych doświadczeń. Gdyby pluskiak zechciał szybko przywyknąć do naszych warunków, rolnictwu przysługiwałby jeszcze jeden cenny pomocnik w zwalczaniu groźnego szkodnika upraw ziemniaczanych. Na zdjęciu: doc. Alfred Szmidt prowadzi doświadczenia w szklarniach instytutu poznańskiego.

CAF — fot. Staszyszyn

Sprzyjające warunki dla rozwoju spółdzielczości

Centralna akademika z okazji MDS

Z okazji 43 Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, który, zgodnie z przyjętą tradycją obchodzony jest rokrocznie w pierwszą niedzielę lipca, 3 bm. odbyła się centralna akademika w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie.

11 milionową rzeszę polskich spółdzielców reprezentowali na akademii delegaci

wszystkich spółdzielczych central związkowych oraz liczni działacze.

Otwierając uroczyste spotkanie prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej — Tadeusz Janczyk powitał przybyłych gości: członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremiera Eugeniusza Czyra, sekretarza generalnego CK SD wicemarszałka Sejmu Jana Karola Wende, sekretarza NK ZSL — Józefa Olszyńskiego, ministra handlu wewnętrznego — Mieczysława Lesza oraz przewod-

Dokończenie na str. 2

Atak na lotnisko

W piątek rano partyzanci południowowietnamscy zaatakowali lotnisko amerykańskie Can Tho położone 130 kilometrów na południowy zachód od Sajgonu. Jak stwierdził rzecznik wojskowy, powstańcy wystrzelili od 15 do 20 pocisków moździerzowych.

U Thant w Genewie

Do Genewy przybył sekretarz generalny ONZ, U Thant. Podczas kilkudniowego pobytu w tym mieście wygłosi on przemówienie na sesji Rady Gospodarczo Społecznej ONZ. Ponadto nie wyklucza się, iż U Thant spotka się z wietnamską misją Commonwealthu.

Stanowisko rządu

Prezydent Tanzanii zwołał w Dar Es-Salam konferencję prasową, w toku której przedstawił stanowisko swego rządu wobec problemów, jakie omawiane były na konferencji Commonwealthu w Londynie a w szczególności w kwestii Rodezji Południowej oraz sytuacji w Wietnamie.



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A niedziela/poniedziałek, 4/5. VII. 1965 Nr 157 [665A]

Edward Ochab rozpoczął podróż po Finlandii

W sobotę 3 bm. w trzecim dniu swej wizyty w Finlandii, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab i prezydent Finlandii Urho Kekkonen wraz z małżonkami rozpoczęli podróż po kraju.

W podróży ze strony polskiej towarzyszą im: sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki, wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz, dyrektor departamentu w MSZ, ambasador Eugeniusz Milnikiel, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ Edward Bartol, dyrektor gabine-

tu przewodniczącego Rady Państwa Franciszek Nowak oraz ambasador PRL w Finlandii Edward Pietkiewicz. Ze strony fińskiej towarzyszą: minister spraw zagranicznych Ahti Karjalainen, szef protokołu Reino Palas oraz ambasador Finlandii w Polsce Martti Ingman, oraz inne osobistości.

Pierwszym etapem podróży było położone o 250 km od Helsinek przemysłowe miasto Rauma.

Przybywających do Rauma gości powitali niezwykle serdecznie przedstawiciele miejskich władz i mieszkańcy miasta.

Bezpośrednio z Rauma goście udają się samochodami do oddalonego o 90 km miasta Turku. Jest to najstarsze miasto Finlandii, jednocześnie dawna stolica kraju, jedno z centrów kulturalnych Finlandii, posiadające kilka wyższych zakładów naukowych — m. in. założony w 1640 r. uniwersytet.

W godzinach wieczornych zarząd miasta Turku wydał na zamku obiad na cześć Przewodniczącego Rady Państwa i jego małżonki. W niedzielę 4 bm. — dalszy etap podróży — miasto Rovaniemi, leżące już za kręgiem polarnym, ok. 800 km na północ od Turku.

PAP

Polskie okręty z wizytą w Helsinkach

Zespół okrętów Polskiej Marynarki Wojennej złożony z niszczyciela „Wicher” oraz dwu trałowców przybył w sobotę do Helsinek z 4-dniową wizytą oficjalną.

Dowódca zespołu, komandor — porucznik Tadeusz Mandat, złożył wizytę w fińskim ministerstwie obrony oraz spotkał się z ambasadorem PRL Edwardem Pietkiewiczem i z burmistrzem Helsinek, Lauri Aho. Później gospodarze fińscy i Edward Pietkiewicz odwiedzili okręty polskie.

Po południu dowódca Fińskiej Marynarki Wojennej, admirał O. Lennse wydał przyjęcie na cześć gości polskich. (PAP)

Pomagamy i będziemy sobie wzajemnie pomagać

Przemówienie Leonida Breżniewa

W tradycyjnym przyjęciu na cześć absolwentów akademii wojskowych — oficerów sił zbrojnych ZSRR wydanym przez Komitet Centralny KPZR i rząd radziecki w kremleńskim Pałacu Zjazdów, wzięli udział czołowi dowódcy Armii i Marynarki Radzieckiej, a także oficerowie armii bratnich krajów, którzy zdobyli wykształcenie wojskowe w ZSRR.

Obecni byli przywódcy partii i rządu radzieckiego. Zebranych powitał Aleksiej Kosygin.

Podczas przyjęcia, do zebranych przemówił I sekretarz KC KPZR — L. Breżniew.

Niebezpieczeństwo wojny, jakie rodzi imperializm, dotychczas się utrzymuje — oświadczył m. in. Leonid Breżniew.

Pomagamy i będziemy pomagać tym, którzy występują przeciwko ciemnym imperialistycznym, przeciwko kolonializmowi w każdej postaci — stwierdził mówca.

Breżniew podkreślił, że w roli głównego bastionu reakcji i agresji występuje dziś imperializm USA. W ścisłym sojuszu z nim znajdują się imperialiści Niemiec zachodnich których odwetowy kurs polityczny i dążenie do uzyskania broni jądrowej stwarzają groźbę dla bezpieczeństwa narodów.

Wierzymy, głęboko wierzymy — powiedział Breżniew — że Armia Radziecka jest w stanie odebrać każdemu agresorowi ochotę do zakłócenia pokojowej pracy i spokojnego życia naszego narodu.

Mówca scharakteryzował rozwijaną za granicą kampanię

rzekomej przewadze USA nad ZSRR w dziedzinie broni strategicznej jako kolejną próbę

Dokończenie na str. 2

Rozmowy de Gaulle — Sukarno

Przebywający w Paryżu z wizytą oficjalną prezydent Indonezji — Sukarno spotkał się w sobotę z prezydentem Francji de Gaulle'em. Rozmowa trwała trzy kwadranse i poświęcona była omówieniu „umocnienia przyjaźni i współpracy między obu krajami”, oraz obradom „małego szczytu” kairskiego.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy prezydent Sukarno oświadczył, że nie uważa odroczenia konferencji afro-azjatyckiej za niepowodzenie. Natomiast w kwestii konfliktu w Wietnamie Południowym odmówił odpowiedzi. PAP

Zwolennicy Caamano zaatakowali posterunek policji

Oddział zwolenników prezydenta Caamano zaatakował w piątek posterunek policji w mieście Ramon Santana w odległości 88 km od Santo Domingo. W wyniku ataku poniosło śmierć 2 policjantów, a 3 zostało ciężko rannych. Do miasteczka udało się przedstawić ONZ.

Według doniesień agencji zachodnich, oddział atakujący posterunek policji liczył 40 do 50 ludzi. Agencje te podają, że policja imbertowska w mieście San Pedro de Macoris oddalonym o około 20 km od Ramon Santana aresztowała dwie osoby w związku z tym atakiem. (PAP)

Niepokój interwentów

Jak wynika z doniesień agencji zachodnich, w południowowietnamskich bazach USA widać objawy niepokoju przed niespodziewanymi atakami partyzantów.

Żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej — donosi Agencja UPI — postawieni zostali w piątek w stan pełnej gotowości bojowej w bazie lotniczej Da Nang a w całym Południowym Wietnamie wzrosło napięcie, odkad partyzantka wzmożła swoje zaskakujące wypadki. Piątkowy alert w Da Nangu ogłoszono po rozjęści się wieści, że powstańcy przygotowywali nowy atak przy użyciu moździerzy.

Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa podjęto też w Sajgonie — jak podaje AFP. Mieszane patroly policji i żołnierzy patrolowały w sobotę miasto. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 4 bm. przewidywane jest zachmurzenie o charakterze zmiennym i miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 14 st. na północnym zachodzie do 18 st. w centrum. Wiatry umiarkowane.

PAP-RADIO INF-WZ-TELEFONEM Krótko Krótko RADIO INF-WZ-TELEFONEM PAP

Wstrząsy na Aleutach

W piątek o godzinie 21.06 MGT (Greenwich Min. Time) zarejestrowano trzęsienie ziemi na wyspie Uutka z archipelagu Aleutów w pobliżu Alaski. Było to trzęsienie siódmego stopnia w skali Richtera. Większych strat nie zanotowano.

70 zabitych

W Gwinei portugalskiej toczą się walki partyzantów z wojskami kolonizatorów. W kilku bojach od jakich doszło w dniach 1-11 czerwca straty kolonizatorów wyniosły ponad 70 zabitych.

Ulewa w Japonii

Padające od środy ulewne deszcze spowodowały przybór rzek japońskich. Na wyspie Kiusiu za

notowano 8 wypadków śmiertelnych. W Nagasaki ewakuowano 4 tys. domów, w Hiogo 5 tys. domów. W akcji ratowniczej bierze udział wojsko.

Głód w Kongo

Rząd Konga (Leopoldville) zwrócił się do rządu włoskiego z prośbą o pilne udzielenie mu pomocy ze względu na głód panujący we wschodnich rejonach Konga. Według wiadomości agencji MEN rząd włoski wysłał specjalny samolot ze środkami żywności i lekami dla Konga.

Home u de Gaulle'a

Prezydent de Gaulle przyjął w piątek przywódcę konserwatywnej opozycji brytyjskiej lorda Home'a, z którym przeprowadził blisko godzinną rozmowę. Po wyjściu z Pałacu Elizejskiego Home

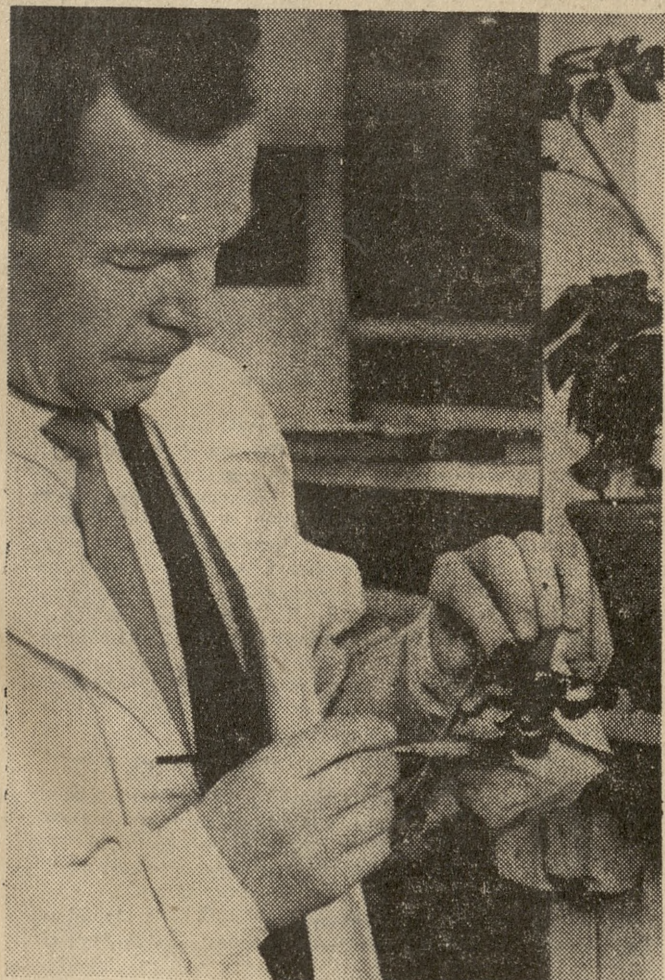
powiedział dziennikarzom, że tematem rozmowy był obecny kryzys w Ionie Wspólnego Rynku, problemy NATO i sprawy południowo-wschodniej Azji, a szczególnie misji Commonwealthu.

Prowokator...

Przewodniczący Bundestagu Eugen Gerstenmaier wysunął w piątek prowokacyjne żądanie, by po nowych wyborach parlamentarnych (odbędzie się one 19 września) Bundestag zbierał się w Berlinie zachodnim. Gerstenmaier oświadczył, iż trzy państwa zachodnie nie zgłaszają przeciwko temu zastrzeżeń.

Hasła antysemityczne

W nocy z piątku na sobotę w Bambergu znowu sporanowano kamień położony w miejscu gdzie w 1938 roku zniszczona została synagoga. Sprawca zdolał zbiec, mimo że — jak twierdzi policja — od chwili pojawienia się w Bambergu swastyk i hasła nazistowskich kamień pamiętkowy jest kontrolowany co dziesięć minut przez patroly policji. Od 13 czerwca jest to szósty z kolei tego rodzaju akt.



Przemówienie L. Breżniewa

Dokończenie ze str. 1

„technięcia życia w dawno zban krutowaną politykę szantażu nuklearnego”. Przytaczane na zachodzie wyliczenia dotyczące potęgi rakietowo-nuklearnej ZSRR bynajmniej nie świadczą o znajomości rzeczy tych, którzy je zestawiają w szczególności wywiadów państw imperialistycznych. Oświadczamy z całą stanowczością — oświadczył Sekretarz KC KPZR — że wszelka próba podjęcia agresywnych poczynań wobec naszego kraju w oparciu o tego rodzaju ocenę naszego potencjału wojskowego okaże się zgubna dla jej inicjatorów.

Wyrażając zadowolenie z radzieckiej broni rakietowej Breżniew oświadczył, że liczba rakiet międzykontynentalnych i orbitalnych, jakimi dysponuje ZSRR, jest w pełni wystarczająca, aby raz na zawsze skończyć z każdym ugrupowaniem agresorów. Ostatnio dokonano też dalszych ważnych kroków, które wyraźnie zwiększyły skuteczność broni przeciwrakietowej.

Breżniew oświadczył, że siła armii krajów socjalistycznych tkwi w ścisłym sojuszu bojowym opartym na wspólnocie celów i ideałów. Poważnie myli się ten, kto knuje awanturnicze plany licząc na rozbieżności w obozie socjalistycznym. Zasady, które legły u podstaw Układu Warszawskiego, wyrażają wolę i gotowość jego uczestników do stworzenia niezwykłej przeszkody na drodze zwolenników awantur wojennych.

Pierwszy Sekretarz KC KPZR stwierdził, że obecnie pomyślnie rozwija się radziecka gospodarka, nauka, technika i kultura.

Warszawa — Helsinki

Nowe międzynarodowe połączenie PLL „Lot”

W sobotę o 8 rano z lotniska Okęcie wystartował w inauguracyjny rejs do Helsinków nasz samolot typu „Viscount”. Prowadzili go jeden z najlepszych naszych pilotów, kapitan Jerzy Ziolkowski, Tadeusz Hendzel i Edward Kamela.

Linia Warszawa — Sztokholm — Helsinki ma ponad 1100 km. długości. Turbośmigłowe samoloty PLL „Lot” typu „Viscount” będą kursować na tej trasie w każdą sobotę.

Obecnie Warszawa ma cztery razy w tygodniu połączenie polskimi samolotami ze Skandynawią. Oprócz Helsinek, latają one dwa razy w tygodniu do Kopenhagi i raz do Sztokholmu. (PAP).

Prokuratura WOW poszukuje świadków

„W nocy z 22 na 23 maja 1965 r. na trasie kolejowej Łódź—Ostrów Wielkopolski wypadł z pociągu w rejonie stacji PKP Czekanów żołnierz WP ponoszący śmierć.

W związku z powyższym Prokuratura Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie zwraca się do świadków wypadku z prośbą o zgłoszenie się w sekretariacie Prokuratury WOW w Warszawie przy ul. Chałubińskiego 3a, względnie listownie lub telefonicznie porozumienie się z Prokuraturą — tel. 215-455. (na)

Fotel Francji pozostanie pusty?

„Może to być najpoważniejszy z dotychczasowych kryzysów — pisze londyński „Times” — po raz pierwszy spotkanie ministerialne zakończyło się bez osiągnięcia porozumienia i bez żadnych przygotowań do dalszych dyskusji... a gaudiolista „La Nation” stwierdza nie bez akcentu pogroźki: „Nie trzeba się dziwić, jeśli fotel Francji pozostanie pusty w najbliższych spotkaniach europejskich. Rząd francuski nie lubi... budować na piasku.”

Mowa, oczywiście, o kryzysie w łonie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG), zjawisku wprawdzie bynajmniej nie nowym, ale które po ostatnich, zakończonych całkowitą niepowodzeniem, obradach w Brukseli nabrało charakteru dramatycznego. Francja, najbardziej zainteresowana w otwarciu rynków zbytu dla swojej produkcji rolnej, o najniższych z krajów „szóstki” kosztach własnych, od dawna już uzależniała utrzymanie „wspólnego rynku” artykułów przemysłowych od wprowadzenia w życie „wspólnego rynku” ziemniaków. Pod naciskiem prezydenta de Gaulle’a pozostali członkowie EWG wyrazili swego czasu zgodę na takie postawienie sprawy, gdy jednak do-

szło do praktycznej realizacji, wysunęli tyle zastrzeżeń, że rokowania zostały brutalnie zerwane. Do tego dochodził jeszcze jeden moment — dążenie niektórych krajów, przede wszystkim Niemiec zachodnich, do wyposażenia EWG w uprawnienia „ponad-narodowe”. W tej chwili idzie konkretnie o wspólny budżet „szóstki”, kontrolowany przez europejski „parlament”. I ta koncepcja jest zdecydowanie odrzucana przez Francję, broniącą politycznej i ekonomicznej suwerenności każdego z krajów członkowskich.

Choć nie można, rzecz jasna, wykluczać, że w trakcie dalszych rokowań, obecne rozbieżności zostaną usunięte, żadne kompromisy nie są w stanie przetrwać zasadniczych sprzeczności, które nieprzerwanie dochodzą do głosu w łonie „wspólnoty”. EWG bowiem jest przedsięwzięciem integracyjnym krajów rządzonych przez wielkie trusty i monopole. Walka konkurencyjna między nimi, bardziej jeszcze niż konflikt interesów narodowych, jest przyczyną faktu, że pod cienką patyną „jedności europejskiej” trwa w gruncie rzeczy wojna wszystkich przeciwko wszystkim. (AP)

Zagraniczna kooperacja i licencje w produkcji artykułów powszechnego użytku

Rachunek dewizowy — podstawą rozmów

Przedstawiciele naszego handlu zagranicznego i przemysłu prowadzą obecnie serię rozmów z firmami zachodnio-europejskimi na temat współpracy przy wytwarzaniu szeregu przemysłowych artykułów powszechnego użytku. Informacje w tej sprawie uzyskał przedstawiciel PAP u dyrektora naczelnego Centrali Handlu Zagranicznego „Universal” — Tadeusza Grzybowskiego.

Zakres projektowanej współpracy jest dość różnorodny. W grę bowiem wchodzi w niektórych przypadkach kooperacja poprzez wzajemne dostawy części lub podzespołów, w innych zaś zakup przez nas odpowiednich licencji.

Z informacji „Univeralu” wynika, że w przeważającej części rozmowy dotyczą sprzętu radio-telewizyjnego oraz

elektrycznych urządzeń gospodarstwa domowego.

Z francuskimi firmami prowadzone są rozmowy w sprawie produkcji elektrycznych aparatów do golienia, telewizorów tranzystorowych. Ze znaną firmą „AEG” dyskutuje się możliwości współpracy w zakresie produkcji pralek domowych oraz elektroluxów o dużej wydajności.

Przedmiotem rozmów z włoską firmą „DUKATI” są auto-matyczne linie do produkcji tzw. tranzystorów porcelanowych. Z firmami Francji i W. Brytanii dyskutuje się na temat zakupu licencji i kooperacji w produkcji gramofonów z automatycznym zmian-niczącym płyt, „szaf grających”, oraz tranzystorów i diod. Ze szwedzką firmą „Elektrolux” tematem rozmowy są lodówki, odkurzacze, pralki, a z firmą duńską — termostaty do lodówek.

Dość pomyślnie zapowiada się perspektywy kooperacji przemysłowo-handlowej z firmą „Mirella-Werke” w produkcji kuchenek gazowych i opałow. Pierwsze partie kuchenek, które zresztą zostały zakupione przez kupców z Syrii i Libanu, mają być wyprodukowane już we wrześniu br.

Nie jest to oczywiście pełna lista toczących się rozmów. Wspomnieć jednak należy, że obejmują one także sprawy produkcji instrumentów muzycznych, rowerów, budzików itp. We wszystkich wypadkach strona polska bierze pod uwagę rachunek dewizowy ewentualnej współpracy, zabezpieczając dokładnie nasze interesy.

Korzystanie z zagranicznych dobrych i sprawdzonych wzorów, jest słusznym krokiem na drodze podnoszenia jakości i przedłużania żywotności produkowanych przez nas towarów. Nie może to być jednakże generalna metoda. Licencje zagraniczne powinny stanowić tylko dobry wyrównany w stosunku do innych, start dla naszych inżynierów i konstruktorów. W dalszej perspektywie od nich bo-

wiem tylko zależy utrzymanie się naszej produkcji na światowym poziomie technicznym. PAP

Amerykańska baza w „obleżeniu”

Największa amerykańska baza powietrzna Acugi w odległości 50 km od Tokio już drugi dzień znajduje się w swoim „obleżeniu”. Chłopi okolicznych wsi wkopali w ziemię przed pasem startowym lotniska wysokie słupy, na których powiewają „flagi bez pieczęstwa”.

To gigantyczne ogrodzenie o długości 1 km zbudowano w celu zagwarantowania chociażby w minimalnym stopniu bezpieczeństwa mieszkańcom okolicznych rejonów. Potężne bombowce odrzutowe odrywają się od pasa startowego przelatując dosłownie nad dachami domów. Nie rzadkie są wypadki katastrof samolotowych, których ofiarami padają często tutejsi mieszkańcy. W ciągu ostatnich 10 lat w strefie bazy Acugi rozbiło się 13 samolotów. Mieszkańcy tych rejonów domagają się od amerykańskiego dowództwa zlikwidowania bazy, która za groziła nieustannie ich życiu. PAP

Akademia spółdzielców

Dokończenie ze str. 1

niczącego ZG Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Spółdzielczości — Romana Polakiewicza.

Następnie zabrał głos wicepremier Eugeniusz Szyr, który w imieniu KC PZPR i rządu PRL przekazał pozdrowienia wszystkim polskim spółdzielcom, działaczom i pracownikom spółdzielczości.

Wicepremier Szyr przypomniał, że w Polsce Ludowej spółdzielczość znalazła nader sprzyjające warunki. Władza ludowa przywiązuje wielką wagę do rozwoju tego ruchu, udzielając mu wszechstronnej pomocy i opieki.

Podstawowym zadaniem wszystkich spółdzielni działających w naszym kraju jest rozwijanie i umacnianie samorządności. Jest to podstawowy warunek dalszej aktywizacji członków i wyzwalania ich inicjatywy dla pomnożenia do robku spółdzielczego.

E. Szyr, zapewnił spółdzielców, że tak jak dotychczas mogą liczyć na pomoc partii i rządu w ich dalszej pracy.

Obszerny referat bilansujący dorobek spółdzielczości wskazujący na dalsze jej plany, a także omawiający jej wkład w rozwój międzynarodowego ruchu spółdzielczego wygłosił członek Prezydium NRS — Witold Kasperski. PAP.

Najżyźniejsza ziemia pod wodą

Powódź w Jugosławii trwa nadal

Prezydent Tito w towarzystwie przedstawicieli rządu władz lokalnych przybył do Nowego Sadu, stolicy prowincji Wojwodina, najbardziej dotkniętej przez wylew Dunaju.

Według ostatnich informacji wylew wód Dunaju i Drawy spowodował ewakuację 35 tys. ludzi, zalanych zostało 7 tys. budynków oraz 100 tys. ha najżyźniejszej ziemi kraju. Z miejscowości Backa Palanka ewakuowano dalszych tysiąc osób. Jest to miejscowość położona o 40 km na zachód od Nowego Sadu. Ekipy przeciwpowodziowe zbudowały tam wał ochronny na głównej ulicy, ale około 600 domów nie można było uchronić od zalewu i ubiegłej nocy wtargnęła tam woda.

W samym Nowym Sadzie, mieście liczącym 130 tys. mieszkańców, sytuację określa się nadal jako bardzo krytyczną, a wojsko i ekipy cywilne stale pracują nad umacnianiem wałów przeciwpowodziowych. Przypuszcza się, że gdyby wały zostały przerwane, to 95 proc. miasta zostałoby zalane wodą na wysokość od 20 cm do 4 metrów. Nad umacnianiem wałów pracowało tylko w piątek w tym rejonie 40 tys. osób, chociaż — jak głosiły doniesienia — fale Dunaju opadają. Istnieją obawy, że

niebezpieczeństwo powodzi w północnej Jugosławii może trwać jeszcze 20 dni. (PAP).

Burgiba także za nowymi władzami

Prezydent Tunezji Burgiba powiedział w wywiadzie udzielonym dziennikarzom amerykańskim i greckim, że — jego zdaniem — nowy reżim algierski ma solidne podstawy i ma wszystkie szanse utrzymania się. Wyraził on ubolewanie z powodu stanowiska zajętego przez 9 afrykańskich państw Commonwealthu. (PAP)

Ile czasu kobieta spędza przed lustrem

Francuscy kosmetycy ustalili, że dziewczynki w wieku 6—10 lat spędzają dziennie przed lustrem przeciętnie 7 minut. Dziewczęta 20—23-letnie aż 99 minut, a kobiety, które przekroczyły 60 ponownie powracają do 7-minutowej normy. (PAP)

Katastrofa pod Kaliszem



Na szosie pod Kaliszem ulecił poważnemu wypadkowi samochód m-kł „Wartburg”. Wóz ulecił zanieczeniu. Na zdjęciu: na miejscu wypadku. CAF — fot. Rozmysłowicz

Zaświadczenie dla żony!

W Nowym Jorku otwarty został pierwszy bar, w którym specjalny automat wydaje klientom karteczkę, na której odnotowany jest czas przyjęcia i opuszczenia lokalu. Najchętniej z tego udogodnienia korzystają „pantoflarze”, którzy muszą się tłumaczyć z nieobecności w domu przed swymi podejrzliwymi i zazdrośnymi małżonkami. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

A-DNIEPROW SZKARŁATNE PALMY

Młody francuski chemik, Pierre Murdel, podpisał w Paryżu umowę o pracę w nieznanym sobie bliżej laboratorium na Saharze. Po przybyciu na miejsce, przekonuje się, że laboratorium jest strzeżone przez uzbrojonych żołnierzy. Mężczyzna, który go tam przyjmuje, żąda od niego dyplomu oraz oddania przywiezionego z sobą zapasu wody.

— I właśnie ja trzeba oddać. Otworzę sakwożę i podałę mu dokumenty. — A po co panu moja woda? — Środki ostrożności — odpowiedział. — Boimy się, by z wodą nie zawleczono tu jakiejś infekcji. Rozumie pan, tu, w Afryce... — Ach, rozumiem.

Wszedł z moimi dokumentami i termosem do namiotu a ja rozglądałem się wokół. Przede mną stały trzy długie budynki typu barakowego. Dalej, na prawo, widać było trzypiętrowy dom i obok budowle przypominające baszle. Za budynkami wyrastał żywopłot, a dalej dojrzałem coś, co mnie przeraziło i spłoszyło: wierzchołki niezwyklej palm. Wydawały się jasno szkarłatne na tle purpurowego prawie fioletowego wieczornego nieba. Nigdy bym nie przypuszczał, że to palmy, chociaż tak bardzo charakterystyczne były ich korony, ich szerokie liście, ich karbowane pnie. Kolor liści był jednak zupełnie purpurowy, taki jak kolor oświetlonych słońcem baraków. „Oaza szkarłatnych palm” — pomyślałem.

Słońce zaszło, mrok szybko ciemniał. Tu, w pustyni, wieczór trwa ledwie kilka minut. Potem nagle następuje nieprzejrzała ciemność. Zszarzały baraki, znikły purpurowe palmy, i wszystko poorażyło się w oćmie. Od razu zrobiło się chłodno. Rozbłysła elektryczność — niekończący się rząd żarówek wzdłuż obozowiska.

Z namiotu wyszedł Schwarzw. W ręku miał elektryczną latarkę.

— No i wszystko. Teraz zaprowadzę pana do przydzielonego pokoju. Proszę wybaczyć, że musiał pan trochę po-

czekać. To nie jest przyjemnie po nużacej podróży. Wziął moją walizkę i poszliśmy wolno po głębokim piasku do długich baraków.

2. Maurice Poisson

— Niestety, po ukończeniu uniwersytetu wszyscyśmy łacy — leniwie oznajmił Maurice Poisson. — Trzeba wiele czasu, zanim zrozumiemy — że dziś nie ma aranc między różnymi dyscyplinami naukowymi. Zdarza się tak: nauka uniwersytecka sobie, a praktyka sobie. A wszystko dlatego, że na uniwersytecie panoszą się stary konserwatyści w rodzaju profesorów Pereany, Weissa i krępkich naszych koryfeuszów.

— Oni są koryfeuszami nauki. Nimi chlubi się Francja — powiedziałem, studiując instrukcje obsługi kwarcowego spektrofotografu.

Dziś Poisson przyszedł rano. Według zarządzenia nasza praca rozpoczynała się o jedenastej. Tymczasem był już o dziesiątej, ledwie zaczęłam śniadać.

— Przestałem czytać instrukcje i spojrzałem mu w twarz?

— Proszę mi powiedzieć, co my tu robimy? Już tydzień mieszkam tu, między tymi dwiema aliniami ścianami i wciąż jeszcze nie rozumiem co się tu dzieje. To niezna- nie irytuje mnie. Jeszcze nikt mi wyraźnie nie powiedział, no co przyjechałem.

Maurice uśmiechał się do siebie i podszedł do okna. Popatrzył gdzieś w dal, i jakby tylko sobie odpowiedział:

(cdn)

Modernizacja wildeckich przychodni

Jeszcze kilkanaście miesięcy temu w Przychodni Obwodowej na Wildzie było ciasno. Wiele poradni znajdowało się tu w suterenach, korzystając często z wspólnych gabinetów i poczekalni.

Ten okres należy już do przeszłości. W budynku bowiem przy ul. Dzierżyńskiego 149 przeprowadza się renowację i modernizację. Z pomocą finansową pospieszył Miejski Komitet SFOS, który wyasygnował na ten cel pół miliona złotych. Pozostała kwota — 1 mln. zł dało Prezydium DKN Wilda, czuwając ponadto nad przebiegiem całego remontu.

Podczas remontu nadbudowano jedną kondygnację. Dzięki temu przychodnia zyskała 30 pom. leżących. Umieszczono w nich stomatologię, laryngologię, ortodontię (wady zgryzu u dzieci), gabinet zabiegowy, pracownię protetyczną i inne. Mieszkańcy Wildy najbardziej chyba cieszą się z pracowni protetycznej, która będzie jedną w tej dzielnicy. Do tego bowiem czasu korzystano z pracowni miejskiej, w której na wykonanie protezy czekano miesiące.

Obecnie kończy się remont pomieszczeń dla pracowni neurologicznej, zdrowia psychicznego, higieny pracy i okulistyki. Na początku przyszłego roku zakończy się adaptacja pomieszczeń dla gabinetu rentgenowskiego. Przez półtora roku był on zamknięty z powodu złych warunków pracy.

Po zakończeniu wszystkich prac remontowo-modernizacyjnych gmach Przychodni Obwodowej przy ul. Dzierżyńskiego, będzie odpowiadał wymagom nowoczesnego lecznic-

Na ul. Głogowskiej przesunięcie przystanków

W związku z rozpoczynającą się przebudową ulicy Głogowskiej nastąpi wyłączenie jednego toru z ruchu tramwajowego, co spowoduje pewne zmiany komunikacyjne na tym odcinku. 7 bm. ulegnie likwidacji przystanek tramwajowy przy ul. Szanińskiej dla pociągów zjazdających w kierunku Górczyna. Tramwaje linii nr „11” i „14” zatrzymywać się będą w ulicy Szanińskiej. Ponadto przystanek mieszczący się przy ul. Strusia, dla tramwajów zjazdających w kierunku śródmieścia przesunięty będzie na ul. Kanałową.

W nocy z 5 na 6 i z 6 na 7 bm. linia nr „4” kursować będzie na odcinku od Mostu Dworcowego do Dębca. Komunikację tramwajową nocną na trasie Most Dworcowy — Górczyn zastąpi autobus. (s)

Stara szkoła dla przedszkolaków

Dwa lata temu oddano do użytku nową szkołę w Krzesinach. W starym budynku postanowiono otworzyć przedszkole, którego brak odczuwano w tym rejonie Nowego Miasta.

Adaptacja starego budynku trwała blisko dwa lata. Wiele prac wykonano tu sposobem gospodarczym. Niedawno przedszkole przekazano do użytku dzieci. W placówce opiekę znalazło 70 przedszkolaków.

Również, przy okazji kapitalnego remontu budynku, wyoszczędzono pomieszczenia na trzy mieszkania dla pracowników oświaty tej dzielnicy. (a)

INFORMUJEMY

Od 5 bm. na okres wakacji szkolnych MPK likwiduje przystanek autobusowy „na żądanie” przy Technikum Geodezyjno — Drogowym, ul. Szamotulska (narożnik ul. Opalenickiej).

Okręgowy Komitet FJN nr 3 Jężyce zawiadamia, że 5 bm. o godz. 19 w szkole przy ul. Drzymały przyjmują wnioski mieszkańców.

W związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi, nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: 6 bm. w godz. od 7 do 15 dla następujących ulic: Strzeszyńska przy ul. Krynickiej i przyległych oraz 7 bm. w godz. od 7 do 15 dla miejscowości Piątkowo. K.

dalekopisem

POLSKA — USA W WARSZAWIE

Za miesiąc w Warszawie odbędzie się międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — USA. Powracając z meczu ze Związkiem Radzieckim reprezentanci USA zatrzymają się w naszej stolicy, gdzie startować będą w dniach 7-8 sierpnia br. zawody odbędą się na Stadionie Wojska Polskiego, a nie jak poprzednio meczu, na Stadionie Dziesięciolecia. Warto dodać, że w meczu tym startować będą także reprezentanci NRD.

WYRÓWNY REKORD EUROPY

Na międzynarodowych zawodach w Londynie reprezentantka polska Irena Kirszenstein wyrównała rekord Europy w biegu na 100 jardów uzyskując 10,6.

BOGUSZEWICZ PIERWSZY

Reprezentant polski Lech Boguszewicz wygrał główny bieg na dystansie 5 tys. m w zawodach o memoriał Znamieńskich. Boguszewicz uzyskał czas 13,51,4.

KAPRYŚNA POGODA KRZYŻUJE PLANY SZYBOWNIKOM

Pogoda niezbyt sprzyja szybownikom w tegorocznych mistrzostwach Polski. Dziwnie się składa, że loty mogą odbywać się co drugi dzień, a więc w sobotę mimo pogotowia trwającego do godziny 13 nie udało się niestety przeprowadzić kolejnej konkurencji. Warunki były nie nadzwyczajne, a dodatkową trudność w wykonaniu zadania stwarzał silny północno-zachodni wiatr. Ostatecznie kierownictwo mistrzostw zrezygnowało z przeprowadzenia konkurencji.

WYGRALI SZTANGIŚCI NRD

Rozegrane w Dreźnie międzynarodowe spotkanie w podnoszeniu ciężarów drugich reprezentacji Polski i NRD zakończyło się zwycięstwem NRD 4:3. Punkty dla drużyny polskiej zdobyli: Szoltysek, Skowrya i Gołab. W w. ciężkiej Polacy oddali punkty walkowerem. Podczas spotkania ustanowione zostały trzy rekordy NRD.

KOLARZE W LIPSKU

W Lipsku odbyły się międzynarodowe zawody kolarskie dla prowadzenia motorów. Zwyciężył Auerswald (NRD) 59 870. Nasi reprezentanci zajęli dalsze miejsca. Haluszcak był szósty — 57 580, a Ruczkowski — siódmy — 55 740.

ZWYCIĘSTWO ARKONII

W towarzyskim międzynarodowym spotkaniu piłkarskim Arkonia Szczecin rozgromiła 2-ligową drużynę z NRD — Stahl Finów 12:1 (8:0).

WIOŚLARSKIE MISTRZOSTWA

Z udziałem 380 zawodników z 21 klubów rozpoczęły się na Gopie w Kruszwicy mistrzostwa Centralnej Rady Związków Zawodowych. Po pierwszym dniu w punktacji klubowej prowadzi Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie 1107 p.t. przed KKW Bydgoszcz — 376 pkt., SKR Warszawa — 401 pkt. KW 04 Poznań 399 pkt. i Trytonem Poznań — 339 pkt. Jedyną niespodzianką pierwszego dnia była porażka kadrowej osady BTW Bydgoszcz w konkurencji dwójek bez sternika. Bydgoszczanie przegrali z kombinowaną osadą Kubiak (Tryton Poznań) Kaczmarek (Yacht-Klub Nowa Huta).

LUBLIN — ŁUCK

W Lublinie w rozegranym w sobotę międzynarodowym meczu piłkarskim między reprezentacjami Lublina i Łucka (ZSRR) po niezbyt ciekawym meczu wygrali goście 2:1 (0:1).

KOLARSKIE MISTRZOSTWA CRZZ

Na rozgrywanych w Łodzi ogólnopolskich kolarskich mistrzostwach CRZZ szosowy wyścig drużynowy wygrał POZNAŃ 2:20,52 przed Szczecinem 2:22,21 i Katowicami 2:23,10. (t)

„Denuncjacja” (franc., 16 lat); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 16, 18, 15 i 20,30 „Wszystko dla pań” (franc., 18 l.); poniedziałek — nieczynne; GRUNWALD — g. 11,15 „Mysie figle” g. 15 „Gdzie jest general” (pol., 12 l.); g. 17 i 19,30 „Przerwany lot” (pol., 16 l.); poniedz. g. 15, 17 i 19,30 „Dwa złote colty” (USA, 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 11 i 12 „Niezwyciężony mecz” (radz.), g. 13 „Ballada huzarska” (radz., 12 l.); g. 15,30, 18 i 20,15 „Strachy zamku Spessart” (NRF, 16 l.); poniedz. g. 10,30 „Zarezerwowane dla śmierci” (NRD, 16 l.); g. 12, 15,30, 18 i 20,20 „Skłócenie z życiem” (USA, 16 lat); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 19,30 „Salto” (pol., 16 l.); poniedz. g. 19,30 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); MALTA — g. 15,45, 18 i 20,15 „Milioner bez grosza” (ang., 14 l.); poniedz. — nieczynne; OLIMPIA — g. 10, 12,30, 15, 17,30 i 20 „Trzy plus dwa” (radz., 12 l.); OSIEDLE — godz. 16 „Diabeł morski” (radz., 12 l.); g. 18 i 20 „Czarne i białe” (USA, 16 l.); poniedz. g. 16, 18 i 20 „Wioski i miłość” (włoski, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17,30 i 20 „Głos ma prokurator” (pol., 16 l.); poniedz. g. 17,30 i 20 „Lot kapitana Loya” (NRD, 16 l.); PALACOWE — g. 13,

port • port • port

Laskarze Warty sięgają po mistrzowskie tytuły

Na poznańskich boiskach toczą się końcowe zmagania o tytuły mistrzów Polski w hokeju na trawie w konkurencji seniorów i juniorów. W obu turniejach wielkie szanse zdobycia tytułów mają hokeiści Warty. O tym, czy Zieloni zdobędą się na decydujący finisz, zdecydują dzisiaj pojedynki.

W drugim dniu finałowego turnieju o mistrzostwo Polski juniorów, Sparta Gniezno, niespodziewanie zremisowała z bardzo ambitnym zespołem LKS Rogowo (wojew. bydgoskie) 0:0. Juniorzy Warty pokonali Jutrzenkę z Pabianic 3:1 (1:0). Należy wyróżnić bardzo ładną, spokojną i na nie przeciętnym poziomie prowadzoną grę łódzkich hokeistów.

Duże zainteresowanie towarzyszyło meczowi Warty — Siemianowiczanka, którego wynik mógł już zdecydować o tytule mistrza Polski. Spotkanie obu, zupełnie wyrównanych drużyn, zakończyło się wynikiem 1:1 (0:0). Do przerwy lepszą jedenastką była Warta — która wystąpiła, osłabiona brakiem Różańskiego i Czajki, co nie pozostało bez wpływu na grę zespołu trenera Kasiego. Po zmianie stron, więcej podobali się Słazacy, mieli prawie przez cały czas przewagę. Wynik meczu za-



• Międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — Wielka Brytania odbędzie się 30 i 31 bm. w Londynie. Do tego czasu nasi reprezentanci wystąpią na kilku mityngach za granicą.

• Turniej tenisowy o Puchar Bałtyku rozegrany zostanie w Sopocie 13-18 bm., a międzynarodowe mistrzostwa Polski w Katowicach 17-22 sierpnia. Podczas imprezy w Katowicach odbyć ma się specjalny turniej dla starszych panów.

• Żużlowa drużyna Górnik z Rybnika, nasz najsilniejszy zespół klubowy, wyjedzie na kilka startów do Anglii w dniach 11-22 lipca br. Przeciwnikami Polaków będą ligowe zespoły brytyjskie.

Gnieźnieńska Stella wyróżnionym zespołem wśród pingpongistów

Władze Wielkopolskiego Związku Tenisa Stołowego ogłosiły wyniki międzyklubowego współzawodnictwa na sezon 1964/65. Puchar przechodni zdobyła gnieźnieńska Stella. Wykazała ona się bardzo ruchliwą działalnością, po sładza najliczniejsze grono zawodniczek i zawodników, reprezentujących wyrównany dobry poziom.

Wśród 39 sklasyfikowanych klubów, czołowe miejsca zajęli ponadto: Stomil, San z Poznania, Piast z Ostrzeszowa, Warta Poznań, Calisia, Polonia Chodzież.

W konkurencji indywidualnej mężczyzn sklasyfikowano: 1. Cz. Iwachow — Polonia Chodzież, 2. P. Zawada — Calisia, 3. Z. Przygoda — Piast Ostrzeszów, a zespołowo: Polonia Chodzież, przed Stomilem i Calisią. Wśród kobiet zwyciężyły: K. Przygoda — Piast Ostrzeszów, przed M. Mrówczyńską — Warta i Sz. Przygoda — Piast; zespołowo: Piast, Stomil i Warta.

Pierwsze miejsce wśród juniorek zajął T. Cukierski — Stomil, przed R. Kuczem — Warta i R. Persem — San; zespołowo: Stomil przed Sanem i Wartą; w konkurencji juniorek zwyciężyła K.

służony. Bramkę dla Warty zdobył Skitek, dla gości — Stefanik. Mecz Lecha z Semaforem zakończył się niespodziewanym sukcesem Lecha w stosunku 3:0 (3:0). (p)

Magnan mistrzem świata

Woyda piąty

W sobotę w godzinach wieczornych wyłoniono pierwszych medalistów paryskich szermierczych mistrzostw świata. Wielki sukces odniósł gospodarze zajmując dwa pierwsze miejsca. Tytuł mistrzowski obronił Magnan, a srebrny medal wywalczył jego rodak Revenu. Nasz reprezentant Witold Woyda uplasował się na piątej pozycji. Trzeba jednak dodać, że o brązowym medalu podobnie jak i o dalszych miejscach, zdecydował korzystniejszy stosunek trafień. Aż czterech zawodników uzyskało bowiem po dwa zwycięstwa, a zgodnie z nowym regulaminem nie ma walk barażowych.

Mistrzem świata we florecie mężczyzn został reprezentant Francji Jean Claude Magnan.

Srebrny medal w indywidualnym turnieju floretowym zdobył Daniel Revenu (Francja), brązowy Germen Swiecznikow (ZSRR) a dalsze miejsca wywalczyli: 4) Wiktor Potanin (ZSRR), 5) Witold Woyda (Polska), 6) Marek Midler (ZSRR).

Jeszcze przed decydującymi walkami we florecie organizatorzy zwrócili się do kierownictwa polskiej ekipy z prośbą o dostarczenie im naszej flagi i płyty z hymnem narodowym. Nie oznacza to, że wierzyli oni w sukces Witolda Woydy. Chcieli jedynie uniknąć nieporozumienia, jakie zdarzyło się podczas mistrzostw świata.

Niedziela

Przygoda, przed M. Szymańską — Stella Gniezno, a zespołowo: Stella przed Sanem, Piastem i Stomilem.

Na czele nowo obranego zarządu stanął J. Przychodni, stanowisko wiceprezesa i skarbnika powierzono p. M. Maćkowiak, sekretarzem został K. Michalski, a przewodniczącym Wydz. Gier — J. Konieczny, Wydz. Sędz. — Z. Pers, Wydz. Szkol. — J. Jankowiak. (x)

Wśród 39 sklasyfikowanych klubów, czołowe miejsca zajęli ponadto: Stomil, San z Poznania, Piast z Ostrzeszowa, Warta Poznań, Calisia, Polonia Chodzież.

W konkurencji indywidualnej mężczyzn sklasyfikowano: 1. Cz. Iwachow — Polonia Chodzież, 2. P. Zawada — Calisia, 3. Z. Przygoda — Piast Ostrzeszów, a zespołowo: Polonia Chodzież, przed Stomilem i Calisią. Wśród kobiet zwyciężyły: K. Przygoda — Piast Ostrzeszów, przed M. Mrówczyńską — Warta i Sz. Przygoda — Piast; zespołowo: Piast, Stomil i Warta.

Pierwsze miejsce wśród juniorek zajął T. Cukierski — Stomil, przed R. Kuczem — Warta i R. Persem — San; zespołowo: Stomil przed Sanem i Wartą; w konkurencji juniorek zwyciężyła K.

Turniej wimbledoński

W obecności 15 tys. widzów na kortach wimbledońskich w Londynie zakończył się doroczny międzynarodowy turniej tenisowy. W finale gry pojedynczej kobiety 20-letnia Australijka Margaret Smith pokonała Brazylijkę Bueno 6:5, 7:5. Final gry podwójnej kobiet przyniósł zwycięstwo Bueno (Brazylia) i Moffit (USA), które pokonały Liefbrig i Dur (Francja) 6:2, 7:5. Pozostałe gry finałowe odbywały się wyłącznie z udziałem reprezentantów Australii. W grze podwójnej mężczyzn Australijczycy Nevcombe i Roche pokonali swych rodaków Fletchera i Hawitta 7:5, 6:3, 6:3. W grze mieszanej para australijska Smith — Fletcher zwyciężyła parę T-gart — Roche 12:10, 6:3.

Magnan mistrzem świata

Woyda piąty

W sobotę w godzinach wieczornych wyłoniono pierwszych medalistów paryskich szermierczych mistrzostw świata. Wielki sukces odniósł gospodarze zajmując dwa pierwsze miejsca. Tytuł mistrzowski obronił Magnan, a srebrny medal wywalczył jego rodak Revenu. Nasz reprezentant Witold Woyda uplasował się na piątej pozycji. Trzeba jednak dodać, że o brązowym medalu podobnie jak i o dalszych miejscach, zdecydował korzystniejszy stosunek trafień. Aż czterech zawodników uzyskało bowiem po dwa zwycięstwa, a zgodnie z nowym regulaminem nie ma walk barażowych.

Mistrzem świata we florecie mężczyzn został reprezentant Francji Jean Claude Magnan.

Srebrny medal w indywidualnym turnieju floretowym zdobył Daniel Revenu (Francja), brązowy Germen Swiecznikow (ZSRR) a dalsze miejsca wywalczyli: 4) Wiktor Potanin (ZSRR), 5) Witold Woyda (Polska), 6) Marek Midler (ZSRR).

Jeszcze przed decydującymi walkami we florecie organizatorzy zwrócili się do kierownictwa polskiej ekipy z prośbą o dostarczenie im naszej flagi i płyty z hymnem narodowym. Nie oznacza to, że wierzyli oni w sukces Witolda Woydy. Chcieli jedynie uniknąć nieporozumienia, jakie zdarzyło się podczas mistrzostw świata.

Wśród 39 sklasyfikowanych klubów, czołowe miejsca zajęli ponadto: Stomil, San z Poznania, Piast z Ostrzeszowa, Warta Poznań, Calisia, Polonia Chodzież.

Pierwsze miejsce wśród juniorek zajął T. Cukierski — Stomil, przed R. Kuczem — Warta i R. Persem — San; zespołowo: Stomil przed Sanem i Wartą; w konkurencji juniorek zwyciężyła K.

Niedziela

Przygoda, przed M. Szymańską — Stella Gniezno, a zespołowo: Stella przed Sanem, Piastem i Stomilem.

Na czele nowo obranego zarządu stanął J. Przychodni, stanowisko wiceprezesa i skarbnika powierzono p. M. Maćkowiak, sekretarzem został K. Michalski, a przewodniczącym Wydz. Gier — J. Konieczny, Wydz. Sędz. — Z. Pers, Wydz. Szkol. — J. Jankowiak. (x)

Wśród 39 sklasyfikowanych klubów, czołowe miejsca zajęli ponadto: Stomil, San z Poznania, Piast z Ostrzeszowa, Warta Poznań, Calisia, Polonia Chodzież.

W konkurencji indywidualnej mężczyzn sklasyfikowano: 1. Cz. Iwachow — Polonia Chodzież, 2. P. Zawada — Calisia, 3. Z. Przygoda — Piast Ostrzeszów, a zespołowo: Polonia Chodzież, przed Stomilem i Calisią. Wśród kobiet zwyciężyły: K. Przygoda — Piast Ostrzeszów, przed M. Mrówczyńską — Warta i Sz. Przygoda — Piast; zespołowo: Piast, Stomil i Warta.

Pierwsze miejsce wśród juniorek zajął T. Cukierski — Stomil, przed R. Kuczem — Warta i R. Persem — San; zespołowo: Stomil przed Sanem i Wartą; w konkurencji juniorek zwyciężyła K.